

PRZEDMOWA

XXI wiek jest wyzwaniem dla wszystkich pokoleń, ale największą uwagę winniśmy koncentrować na ludziach młodych. Absorpcja hiperdynamicznych przemian cywilizacyjnych w największym stopniu dotyka bowiem charaktery nieuksztaltowane lub jeszcze będące w trakcie kształtowania. Niezwykły rozwój technologii, w tym przede wszystkim technologii komunikacyjnych, całkowicie zmienił świat i przewartościował relacje międzyludzkie. Ludzie coraz mniej spotykają się ze sobą, zastępując osobiste spotkania rozmową przez wszechobecny telefon komórkowy, internetowe Gadu-Gadu czy też krótkie wiadomości SMS. Zamiast wizyt w kinie czy teatrze oglądają masowo filmy z Internetu, a wizytę w bibliotece czy księgarni zastąpił serwis Wikipedii czy wyszukiwarki Google.

Przytoczone istotne zmiany w relacjach międzyludzkich same w sobie są wyzwaniem cywilizacyjnym. Człowiek potrafił, jak dotychczas, dostosowywać się do zmian otoczenia – klimatycznych i technicznych, ale nigdy dotąd skala i tempo zmian nie były tak wielkie. Zwiększone tempo życia zmieniło także rodzinę, szkołę, miejsca pracy i cały świat...

Zorganizowana w Senacie RP przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu, we współpracy z PEDAGOGIUM Wyższą Szkołą Pedagogiki Resocjalizacyjnej, konferencja *Zagrożenia wychowawcze XXI wieku* miała choć w części ukazać zagrożenia naszego czasu dla dobrego wychowania, dla właściwego ukształtowania ludzi młodych. Przedstawiamy Państwu w kolejnym zeszycie z serii *Problemy Nauki i Wychowania* materiały będące wynikiem tego spotkania.

Pierwsza część przedstawia współczesne dylematy wychowania. Wprowadzeniem do tematu jest rozważanie o wpływie wychowania na rozwój oraz problemy wychowawcze współczesnej szkoły. Ważnym wyznacznikiem budowanych relacji jest system wartości, którego modyfikacje rozciągają się pomiędzy cywilizacją życia a cywilizacją śmierci. Młodzi przestępcy, dziecko krzywdzone, ucieczki z domu – to lista konkretnych problemów, które trzeba dojrzeć także w naszych czasach.

Część druga prezentuje zagrożenia zupełnie nowe, będące wynikiem wspomnianego dynamicznego rozwoju techniki i technologii. Pułapki Internetu, przestępstwa teleinformatyczne, gry komputerowe i sieciowe, cyberprzestrzeń i wirtualny świat – to wyzwania, z którymi muszą się zmierzyć rodzice, nauczyciele i księża, ale także całe społeczeństwo.

Trzecia część naszego kolejnego zeszytu to próba naszkicowania pozytywnej wizji odpowiedzi na współczesne potrzeby młodych. Młodzi ludzie są dobrzy, młodzież jest dobra, ale trzeba jej pomóc to dobro przenieść w dorosłość. Potrzebne są formy pozytywnej aktywności, w której młodzież może hartować swoje charaktery, nabywać tężyzny i doświadczenia życiowego. Jedną z takich form jest harcerstwo. W przededniu 100-lecia ruchu harcerskiego i w roku 120-lecia urodzin założycieli skautingu w Polsce Andrzeja i Olgi Małkowskich warto podkreślić ciągle niezwykłą aktualność metody wychowawczej lorda Baden-Powella, ubogaconej przez twórców polskiego harcerstwa. Harcerstwo bowiem to zarówno świetny pomysł na mądre życie, jak również awangardowy na przestrzeni całego stulecia system samowychowania.

Debata o wychowaniu w Senacie RP trwa nieustannie od jesieni 2006 roku, od tragicznej śmierci Ani na polskim wybrzeżu. Pierwszym owocem refleksji senatorów nad wychowaniem była podjęta przez Senat w dniu 22 lutego 2007 roku *Uchwała o potrzebie budowy atmosfery wychowawczej w Polsce*, której głównym przesłaniem była konstatacja, że młodych ludzi wychowują wszyscy, całe społeczeństwo – głównie poprzez osobisty przykład, i że potrzebna jest społeczna zgoda na dobre wychowanie. Chcielibyśmy, aby choć trochę

udało nam się w Polsce zbudować atmosferę wychowawczą. Aby wszyscy obywatele czuli się odpowiedzialni za siebie i za ludzi młodych.

W dniu 31. rocznicy wyboru naszego ukochanego papieża Jana Pawła II wracamy myślami do jego troski o młodzież i do Jego słów:

*Każdy z was, młodzi przyjaciele,
znajduje w życiu jakieś swoje „Westerplatte”.
Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić,
Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć.
Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić.
Nie można „zdezercerować”.
Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości,
które trzeba „utrzymać” i „obronić”, tak jak Westerplatte,
w sobie i wokół siebie...*

Życzę, aby te słowa były dla nas i dla młodych ważnym natchnieniem na dziś i na jutro.

*Przewodniczący
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
prof. dr hab. Kazimierz Wiatr*

Warszawa, 16 października 2009 r.